





GDAŃSKI
ANTYKWARIAT NAUKOWY
A. KRAWCZYŃSKI
GDAŃSK 6, MARCHLEWSKIEGO 15

PROJEKT WYDAWNICTWA PERJODYCZNEGO,
POŚWIĘCONEGO POLSKIEMU ZNAKOWI :::
BIBLIOTECZNEMU.

WYDAWCA: W. K. 1916

B. JANUSZ.

PROJEKT

WYDAWNICTWA PERJODYCZNEGO,
POŚWIĘCONEGO POLSKIEMU ZNAKOWI
BIBLIOTECZNEMU.

LWÓW: 29/X. 1916.

L. 881

Nr. 1 na papierze czerpanym - P.Fr.Biesiadecki,

Nr. 2 na papierze zwykłym - P.Tad. Solski.

Wszystkie egzemplarze dołączone mają
zupełnie odmienne exlibrisy.

BIBLIOTEKA
UMCS
ZUBLIN

K. 1436/58/1

Nr. 3.

Odbito egzemplarzy trzy, z których
jeden na papierze czerpanym

B. Janusz.

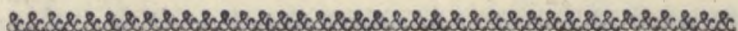
TREŚĆ:

- I. Istota zasadnicza exlibrisu i jego kolekcjonowania.
- II. Racjonalne traktowanie exlibrisu.
- III. Program czasopisma, poświęconego polskiemu znakowi bibliotecznemu.
- IV. Forma zewnętrzna wydawnictwa.

- 1934
1. Listy osobiste i listy
2. Listy osobiste i listy
3. Listy osobiste i listy
4. Listy osobiste i listy

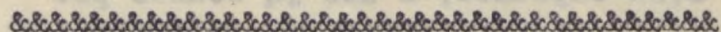
12/14/34

1934



Chcąc należycie zdać sobie sprawę z istoty t.zw. exlibrisu, przyjąć należy dwa punkty patrzenia - subiektywny i obiektywny. Pod pierwszym rozumiemy, jak rolę exlibrisu pojmuje sam właściciel jego, posiadający bibliotekę - czy zabiega o zdobycie go dla ozdobienia książek, czy też dla zaznaczenia z jego pomocą praw swych do posiadania ich wyłącznego za życia, a utrwalenia faktu posiadania ich kiedyś nawet po śmierci swojej ?

Jeśli przypomniemy sobie, iż znak ów biblioteczny początek wziął od całkiem pojedynczego, własnoręcz-



~~~~~

nego zanotowania przez właściciela książki, iż "z książek" jego pochodzi, to już to samo najlepiej stwierdza, w czym pochodzenie jego upatrywać. Okoliczność tę jeszcze dowodniej wykazuje fakt, na który nikt dotychczas wprawdzie nie zwrócił uwagi, ale który tem bardziej zasługuje na zaznaczenie. Na wielu mianowicie księgach starych znajdujemy na kartach przedtytułowych zaklęcia pod adresem tych, którzyby śmieli książkę daną od miejsca jej przynależności "oddalić," jak grzecznie się wyrażają zapiski owe. Zaklęcia te, spotykane i dziś jeszcze w formie przeżytku na podręcznikach szkolarzy /"Kto tę książkę ukradnie temu ręka odpadnie, a kto ją schowa pod

~~~~~

futro, temu zadzwoni jutro"/, wyprzedzi-
ły właśnie, a początkowo towarzyszyły
jeszcze sakramentalnemu "ex libris" te-
go i tego właściciela. Zapiski te nie
pozwalają zatem wątpić, iż służyły prze-
dewszystkiem i wyłącznie do zaznaczenia
faktu posiadania książki danej przez
właściciela wyraźnie nazwanego. Cel ten
nie uległ też zmianie i w czasach, kiedy
pojedyncze signum własnoręczne zastąpio-
no podpisem, mechanicznie odbijanym na
osobnych kartkach, nalepianych następnie
na książkach wszystkich księgozbioru da-
nego. "Exlibris" ów najdawniejszy stwier-
dzał nadal, jak rękopiśmienny poprzednik
jego, przedewszystkiem, że książka zaopat-
rzona weń własność osobistą stanowiła

~~~~~

posiadacza, wymienionego już na nim, a nie na kartach książki. Stąd też znaki owe biblioteczne bynajmniej -przeważnie- nie zachwycają mistrzostwem, bo też i nie na tem zależało właścicielom pierwotnym. Artysci tylko wrażliwi na piękno robili z nich nierzadko dzieła pierwszorzędne, stwarzając z czasem swoistą dla tego rodzaju prac formę estetyczną. Bibliofilom zatem zawdzięcza exlibris pomysł swój i istotę, a artystom formę wyłącznie.

Bywały ongi exlibrisy piękne, ale też za czasów owych dobrych i wszystko inne nie miało zwyczaju bywać tandetą! To, nad czem dzisiaj się zachwycemy było ongi najzupełniej codzien-

~~~~~

nem- nad treścią nie przeważała forma, stanowiąca słusznie rzecz uboczną. Exlibris był dawniej tylko znakiem własności. I tem też wytłumaczyć można fakt, nie tylko u nas zaznaczany, iż najczęstszym motywem zdobniczym exlibrisu dawnego są herby i godła stanowe, które, wiadomo, jaką rolę odgrywały w ustroju dawnym. A czy nie charakterystyczne jest, iż właśnie największe nasze księgozbiory najskromniejsze posiadają exlibrisy?

Takiby był subiektywny punkt patrzenia na istotę exlibrisu. Jak pojmować ją natomiast ze stanowiska obiektywnego - jak pojmują ją zbieracze? Exlibris jest znakiem własności właściciela księgozbioru tak długo, jak długo

~~~~~ 11

~~~~~

zycia jego. Z chwilą śmierci bibliofila nie zachodzi wprawdzie żadna zmiana w istocie tego kawałka papieru, ale zmienia się u pozostałych zapatrywanie na znaczenie jego, zwłaszcza gdy księgozbiór ulegnie rozbięciu. Exlibris taki staje się dowodem dokumentarnym, iż kiedyś bibliofil, nazwany na nim, posiadał zbiór książek, chociaż nie koniecznie pouczyć jest również w stanie, co to był za księgozbiór, jak był zasobny, czem się pyznił. I w istocie wieki całe patrzano na znaki biblioteczne, jako na dokumenty podobne, chociaż bynajmniej nie pomyślano o gromadzeniu ich w kolekcje specjalne. Zasluga to dopiero czasów, w których wogóle zaznaczył się zwrot ku


~~~~~

poszanowaniu i zainteresowaniu wszelkiego rodzaju pamiątkami historycznymi. I jak pierwsi bibliofile-właściciele exlibrisów widzieli w nich wyłącznie znaki własności, tak i pierwsi ich kolekcjonerzy nie inaczej na nie patrzyli. U nas we Lwowie Gw.Pawlikowski i A. Batowski, pierwsi zbieracze znaków bibliotecznych, bynajmniej nie ograniczyli się do gromadzenia pewnych, wybranych znaków, lecz obojętne im było, czy to są piękne obrazki, czy proste a nawet niezadane odciski pieczętne, lub też i zwykłe choćby podpisy odręczne. W znakach tych widzieli przede wszystkim dokumentarne stwierdzenie faktu istnienia kiedyś księgozbioru danego, a gromadzili te

~~~~~

dokumenty dlatego, by móc wykazać, iż w kulturze umysłowej nie staliśmy i nie stoimy niżej od obcych, bo za dowód kulturalności słusznie poczytywali istnienie w kraju bibliotek licznych i zbiorów. Wątpić, oczywiście, nie możemy, że z rozkoszą estetyczną patrzyli na okazy mistrzowsko wykonane i te ich może nawet cieszyły, ale wątpić też nie można, iż ze względu na cel gromadzenia dość obojętną w rezultacie była dla nich forma tych znaków. Bardziej zapewne cieszyła ich "multa" niż "multum", bo im więcej tych znaczków, choćby jak niepokąnych, tem więcej dowodów, iż mieściny nie było w kraju, gdzieby zbiór ksiąg nie promieniował wiedzą. A o to zabiegali

~~~~~  
właśnie dwaj światli ci mężowie.

Z czasem podjęto na nowo zerwaną nić tradycji, stwarzając nowe znaki biblioteczne, oczywiście także z myślą jako o znakach własności przede wszystkim. Kultura zaś estetyczna postąpiła na tyle, że jak od wszelkiego dzieła ręki ludzkiej, tak i od exlibrisu wymagać poczęto, by nie tylko spełniał swą rolę główną, ale i przedstawiał się zarazem najpiękniej, a nawet wprost jako prawdziwe w swoim rodzaju dzieło artysty. Rozwój sztuk graficznych nie mógł tu pozostać bez wpływu.

Zachęceni powodzeniem artyści poczęli wprost improwizować arcydzieła małe, nie oglądając się zgoła

~~~~~

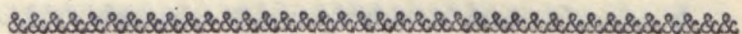
/bo artystami byli, nie bibliofilami !/
na to, czy dzieła te miały być w praktyce użyte, czy też pozostać jedynie w ich albumach /Kielisiński/. Artysty też początek dali exlibrisom, stwarzanym samym dla siebie bez towarzyszenia księgozbiorów, ale też i bez właścicieli-bibliofilów - kto chciał wybierać mógł pomysł gotowy, robiąc zeń znak swojej biblioteki. Trafjało się jednak częściej, że projekty pozostawały projektami, a wzbogacać się zasób owych exlibrisów bez książek. U nas miało to wszystko miejsce na bardzo małą skalę, ale zagranicą rozwijało się aż nadto bujnie tak, że w rezultacie więcej okazało się exlibrisów, niż bibliotek znano. I tu właśnie początku szukać

~~~~~

należy do gromadzenia exlibrisów, samych dla siebie, jako dzieł sztuki. Pod tym względem analogji dostarczyć może marka pocztowa, która po zużyciu nie idzie na zniszczenie, lecz do albumu filatelisty, czego temu jeszcze za mało, albowiem od lat kilku odbija się dla nich i znaczki nieprzeznaczone właściwie do użytku, lecz obliczone wprost na wypełnienie albumów zbieraczy - i te właśnie najbardziej aspirują do wykończenia artystycznego.

Charakterystyczne jest, iż podwaliny silniejsze zbieractwu exlibrisów dała nie dokumentarność ich historyczna, lecz przedewszystkiem ilustracyjna ich strona. Pierwsi wprowadzili

~~~~~



kolekcjonerzy mało zwracali uwagi na właściwości te drugorzędne, ale też i nie wielu znaleźli naśladowców. Gdy zaś poczęły się mnożyć pięknie zadrukowane papierki owe, odrazu też bujnie zakwitło zbieractwo. Do dziś zaś rzadkość stanowi u nas zbieracz, kolekcjonujący wszystkie znaki biblioteczne, choćby najprymitywniejsze odciski pieczętne, jak właściwie nakazywałby najracjonalniejszy cel gromadzenia dokumentów tych istnienia bibliotek i zbiorów, na których więcej chyba ze stanowiska kultury zależy może, niż na istnieniu, choćby nawet artystycznie wykonanych skrawków papieru, zwanych exlibrisami. Do niemniej rzadkich okazów należy u nas kolekcjoner

~~~~~

interesujący się zbiorami, które reprezentują zgromadzone przezeń w albumie exlibrisy. Zainteresowanie to w każdym razie jest znikome, a okazało je faktycznie ledwie kilku autorów prac o exlibrisie polskim. Prawdę tego stwierdzi w skrytości ducha z pewnością 95% kolekcjonerów naszych.

I nie dość na tem, że zajęto się luźnymi pomysłami artystów, albowiem wnet znaleźli się zbieracze, którzy umyślnie zamawiać poczęli projekty, nie mając zgoła zamiaru użyć ich w praktyce, a to z tej prostej przyczyny, że wogóle książek żadnych nie posiadają. W ten sposób powstał exlibris dla exlibrisu, względnie dla handlu wymiennego między zbieraczami,

~~~~~ 19

~~~~~  
których głodu nie w stanie są zaspokoić exlibrisy istotnie biblioteczne bo tych z natury rzeczy ograniczona być musi liczba.

Zbieractwo, któremu nie towarzyszy zdrowo pojęta prawda mocno przypomina kolekcjonowanie monet fałszowanych - mogą być one nawet żudząco naśladowane, ale w szanującym się zbiorze nie dla nich miejsce. Jeśli już kolekcjonować ktoś je pragnie, to może i nie dałoby się odmówić i temu racji pewnej, ale słusznie wymagać się musi, by wyraźnie oddzielono je od reszty okazów prawdziwych i całkiem odrębnie przechowano. Takie same stanowisko mając konsekwentnie należy i wobec gro-



~~~~~

madzenia exlibrisów luźnych, kłamliwych.

Nie możnaby i temu kolekcjonowaniu odmó-

wić pewnej słuszności, ale racjonalne

jest, by okazy podobne jako takie ozna-

czano i oczywiście odrębnie traktowano.

Tak niezawodnie postępuje zbieracz, histo-

rycznie wykształcony, rozumiejąc jaka

różnica zachodzi między dokumentem wia-

rygodnym, a podającym się tylko za taki.

Jeśli jednak ktoś wyraźnie zaznacza, że

zbiera exlibrisy wyłącznie artystyczne,

bez względu na przynależność ich do

książek, czy można nie uznawać programu

takiego ? Owszem, można, ale wyrazić też

równocześnie zdziwienie, dlaczego też

zbieracz podobny nie kolekcjonuje innych

pokaźniejszych obrazków /bo dla niego

~~~~~

exlibris jest tem tylko/, np. portretów,  
widoków, krajobrazów i tp. Przecież exlib-  
ris nie może iść w porównanie z nimi !

Wyłączne uwzględnianie  
ilustracyjnej strony znaku bibliotecznego  
nie ma zatem nic wspólnego z istotną  
naturą jego, podpadając nie pod bada-  
nia historyczno-biblioteczne, lecz wy-  
łącznie graficzno-artystyczne. Kto więc  
zainteresowaniem darzy exlibrisy dla  
ich dokumentarności, ten nieraz obojęt-  
nie przejść może obok zbioru takiego  
estetyczno-graficznego, okazując nato-  
miast zaciekawienie dla najniepokąź-  
niejszej nierzadko pieczętki kauczuko-  
wej. Nie znaczy to oczywiście, by wyżej  
ją miał stawiać nad wspaniały exlibris

~~~~~

artysty. Przeciwnie, plenić będzie podobne szpecenie książek, ale pogodzi się, niestety, z faktem dokonany, t.zn. z oznaczeniem księgozbioru już dawniej tym sposobem prymitywnym. Przecież, mamy księgozbiory kilkudziesięciotysięczne, znaczony dotychczas pieczęciami kauczukowymi czy mielibyśmy z tego powodu milczeć o nich w dziejach bibliotek ?

Znaczenie bibliotek ex librisami artystycznymi powinno się propagować nieustrudzenie, ale nie zapominać o tem, czego już odrobić się nie da, a co dla nauki taką samą mieć może doniosłość jak i znak najwspanialszy. Mimo wszystko nie godzi się rezygnować z celu głównego na rzecz, bądź co bądź, ubocznych względów, a za takie uważać musi historyk, względy estetyczne. Biadać może nad nie-

~~~~~ 23

~~~~~  
kulturalnością bibliofilów pewnych, ale
pomiąć nie wolno mu zbiorów ich.

Prawda zazwyczaj spo-
czywa pośrodku. Wychodząc z ustalenia
dokumentarności znaku bibliotecznego,
nie możemy pogodzić się z zbieraniem
wyłącznie tylko pewnych tylko, wymagając
uwzględnienia i najniepokazniejszych
nawet, najmniej artystycznych, a nawet
wprost szpetnych, o ile świadczą istot-
nie o księgozbiorze, zresztą cennym i
znacznym. Niemniej zaś nie powinniśmy
milczeniem zbywać artystycznej ich stro-
ny, o ile się nią wyróżniają, a już bez-
względnie tępić powinniśmy szpecenie
książek pieczęciami fjołkowemi, prze-
pierając wszędzie wprowadzanie możliwie

~~~~~  
najpiękniejszych znaków bibliotecznych.

## II. Racjonalne traktowanie exlibrisu:

W ślad za zbieraczami-praktykami poszli teoretycy-autorowie prac o znakach bibliotecznych. Działalność w tym kierunku u nas datuje się od bardzo niedawna dopiero, ale odrazu niemal zaznaczyć się zdołały dwa odmienne sposoby traktowania exlibrisu. W. Wittyg i Fr. Jaworski pojęli go w pracach swych przedewszystkiem jako sposobność do skreślenia dziejów bibliotek, znaczonych nim. Wyjątkowo też znajdujemy u nich nazwisko artysty i wykonawcy, oznaczenie techniki reprodukcyjnej, a wreszcie ocenę estetyczną. Szczegóły te, nie powie-

działbym, by obojętne być miały dla nich  
ale w każdym razie nie do pierwszych na-  
leżały. Fr. Jaworski tak dalece dobitnie  
zaznaczył stanowisko historyka zbiorów,  
że nie wahał się podciągnąć pod pojęcie  
exlibrisu nawet podpisów rękopiśmiennych,  
o ile skądinąd wiadome było, że właści-  
ciel ich większą posiadał bibliotekę. Jak zaś  
pojmował rolę znaku bibliotecznego wska-  
zuje okoliczność, że nierzadko, opisując  
księgozbiór, ogranicza się jedynie do  
zreprodukowania exlibrisu w podobiznie,  
nie wspominając nic o nim w tekście. Po-  
dobnie postępuje i W. Wittyg.

Odmiennie stanowisko zaję-  
li inni autorowie, a zwłaszcza Z. Przes-  
mycki i P. Ettinger, dla których exlibris

~~~~~

tylko o tyle przedstawia przedmiot za-
interesowania, o ile wyróżnia się pod
względem artystycznym. Nie zdaje się jed-
nak, by odmawiać mu mieli znaczenia doku-
mentarnego, ale w każdym razie dla nich
osobiście szczegół to mniej ciekawy
i nie pierwszorzędny. Z rozkoszą nato-
miast prawdziwą zachwycają się sztychem
i akwafortą, czy litografią, mistrzowskim
rysunkiem, wymyślnym papierem, renomowa-
nym znakiem wodnym. Zbadaniu zaś, jakiego
rodzaju księgozbiór należy do exlibrisu
danego poświęcają uwagę tylko o tyle,
o ile szczegół ten światło jakieś rzucić
może na symbolikę, pomysł i kompozycję
znaku bibliotecznego. Exlibris nie mó-
wi im o bibliotece, lecz owszem ta nie-

~~~~~ 27

~~~~~

jednokrotnie wyjaśniać musi zrozumienie
jego, czyli - rzecz ma się przeciwnie,
jak u dwu autorów poprzednich.

Potrzeby krytyków podobnych nie można u nas zapoznawać, ale zdać sobie sprawę z tego należy, jakich granic sięga ich kompetencja i w czym stanowić mogą o znaku bibliotecznym. To, że Z. Przesmycki lub Ettinger nie uzna exlibrisu jakiegoś za dość estetyczny mało obchodzić może historyka zbiorów, chociaż nie obojętne dlań będzie, kiedy przy sposobności i z artystycznego wyglądu jego zdać zechce sprawę. Przystępując jednak do teoretycznego rozpatrywania exlibrisu, zdać należy sobie sprawę z tego, o co przedewszystkiem chodzi-

czy o dowody istnienia bibliotek, czy o kulturę estetyczną społeczeństwa w chwili danej, czy też o jedno i drugie równocześnie.

Jak nie dość uzasadnione jest opracowywanie exlibrisu ze strony wyłącznie historycznej, lub wyłącznie artystycznej, tak za najracjonalniejsze uważać należy równoczesne traktowanie go z obu tych względów. W takim jedynie razie uczyni się wymogom naukowym rozpatrywania znaku bibliotecznego, nie pomijając - gdzie o tem być może mowa - i właściwości jego ubocznych, estetycznych. Taka zasada przyświecać powinna autorom prac o exlibrisach naszych, a nie inaczej traktować je winno pismo im poświęcone.

~~~~~

III. Program czasopisma, poświęconego  
polskiemu znakowi bibliotecznemu.

Czasopismo takie stano-  
wić ma zatem archiwum wiadomości o księ-  
gozbiorach naszych, tak prywatnych, jak  
i publicznych, reprezentować krytykę ar-  
tystyczną exlibrisu, rozpatrywać kwestje  
z tem związane, uwzględniać historycznie  
bibliotekarstwo i bibliotekoznawstwo  
naszej w całej rozciągłości kwestji z tem  
związanymi, jak np. sposobów katalogo-  
wania i konserwowania książek, urząda-  
nia technicznego i administracyjnego  
księżnic, publikowania materiałów ilustra-  
cyjnych i dokumentarnych i t.p. Materiał  
ilustracyjny powinien uwzględniać oczy-

~~~~~

wiecie portrety osób zasłużonych w dzie-
jach księgozbiorów naszych, podobizny
bibliotek, ich wnętrz i urządzenia, ga-
binetów bibliofilów prywatnych. Specjal-
ną zaś rubrykę poświęcić należałoby znacz-
kom rozmaitym, nie będącym wprawdzie ex-
librisami, ale niemniej związanych ściś-
le z książką, jak np. znaczki introligator-
skie, drukarskie, sygnatury biblioteczne
z numeracją i t.p. Opieką też otoczyć na-
leżałoby tak zaniedbane u nas studia z dzie-
jów kolekcjonerstwa bibliotecznego, in-
troligatorstwa artystycznego, księgarstwa,
antykwarstwa i handlu aukcyjnego.

Każdy zeszyt pisma zawie-
rać zatem powinien rozprawy na następują-
ce tematy:

~~~~~ 31

~~~~~

- 1/ Teoretyczne rozpatrzenie kwestji jakiejś, związanej z exlibrisem:
- 2/ Monograficzne opracowanie exlibrisów grupy pewnej lokalnej lub tematowej:
- 3/ Krytyczne ocenienie ze stanowiska sztuki nowo-wydanych exlibrisów:
- 4/ Skreślenie dziejów biblioteki jakiejś w nawiązaniu do jej exlibrisu:
- 5/ Spisy znaczniejszych kolekcji exlibr.
- 6/ Przyczynek jakiś, oświetlający rolę książki i księgozbiorów w Polsce:
- 7/ Badania w dziedzinie przemysłów książkowych /drukarstwo, techniki reprodukcyjne, introligatorstwo i tp./:
- 8/ Rozprawa na temat katalogowania, magazynowania i konserwowania książek, druków, broszur, wycinków, ilustracji,

~~~~~

exlibrisów, kart i tp.

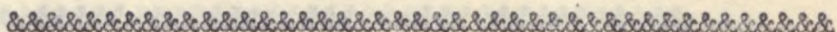
9/ Bieżące sprawy zbierackie, bibliofilskie, biblioteczne, archiwalne, muzealne i naukowe w ramach zakreślonego progr.

10/ Ilustracje, stojące w związku z tematami rozpraw wyszczególnionych.

Uwzględnienie w piśmie zagadnień z tych wszystkich dziedzin wyczerpywałoby ogólny program pisma, które tak pojęte oddać może istotną usługę nie tylko amatorom, ale i nauce poważnej, wypełniając lukę do dziś istniejącą. Program skreślony odnosi się wogóle do całości pisma, specjalną zaś treść dla zeszytu pierwszego proponowałbym następującą:

- 1/ Exlibris jako dokument historyczny:
- 2/ Exlibrisy bibliotek prowincjonalnych

~~~~~ 33



w Galicji:

- 3/ Najnowsze lwowskie znaki biblioteczne pod względem artystycznego wykonania:
- 4/ Orientalia w księgozbiorach lwowskich:
- 5/ Lwowskie kolekcje znaków bibliotecz.:
- 6/ Testament patrycyusza lwowskiego, rozporządzającego swoją biblioteką dom.:
- 7/ Tak zwane "vorsatze" i ich wyrabianie:
- 8/ Racjonalne kolekcjonowanie wycinków:
- 9/ Bieżące sprawy zbierackie i naukowe:
- 10/ Ilustracje.

IV. Forma zewnętrzna wydawnictwa :::::

Treść tak obszerną zamknąćby można co najmniej na pięciu arkuszach czwórki /4-to/, z. zn. na 40-tu

stronicach druku. Ze względu na to, że
wydawnictwo byłoby perjodyczne, że mie-
sięcy byłyby ilustracje, a wogóle przedstawiać
się ma po amatorsku - przyjąłoby należało
format kwarta mniejszego. Kolumna druku
byłaby, oczywiście, dwuszpaltowa. Co do
ilustracji, mogłyby być naklejane, ale i
w tekście drukowane: zależneby to było od
sposobu, w którym byłyby wykonane.

W warunkach naszych wo-
góle, a specjalnie obecnie, nie da się po-
myśleć wydawanie pisma w mniejszych odstę-
pach czasu jak co dwa miesiące /6 zeszy-
tów rocznie/, lub raz na kwartał. Zależnie
też od tego, czy miałyby być dwumiesięczne
czy kwartalne, ustalić należałoby objętość
zeszyta każdego, która wahałaby się niez-

~~~~~  
wodnie między 3 a 5 arkuszami druku.

Ponieważ wydawnictwo zachować ma charakter wybitnie amatorski, zatem z góry oznaczyć trzeba nakład jego w niezbyt wielkiej wysokości, najlepiej 150 - 200 egzemplarzy. Ze względu na zrozumiałą zupełnie cenę dość znaczną należałoby pismo odbijać nie tylko na papierze czerpanym, ale i w większej ilości na papierze mniej drogim, a również doborowym. Numerowane egzemplarze na papierze czerpanym otrzymywaliby prenumeratorowie na specjalne żądanie z nazwiskiem swem, odbitem na odwrociu karty tytułowej: egzemplarze na czerpanym papierze, przeznaczone do sprzedaży, nie miałyby oczywiście tych adnotacji, cho-



~~~~~

ciaż również byłyby numerowane. Cena w prenumeracie mniejsza byłaby od ceny księgarskiej: od egzemplarzy na czerpanym papierze tańsze byłyby, drukowane na papierze mniej wybrednym.

Tytuł pisma opiewałby:

"E X L I B R I S"

Czasopismo, poświęcone księgozbiорom i bibliofilom polskim.

B. Janusz

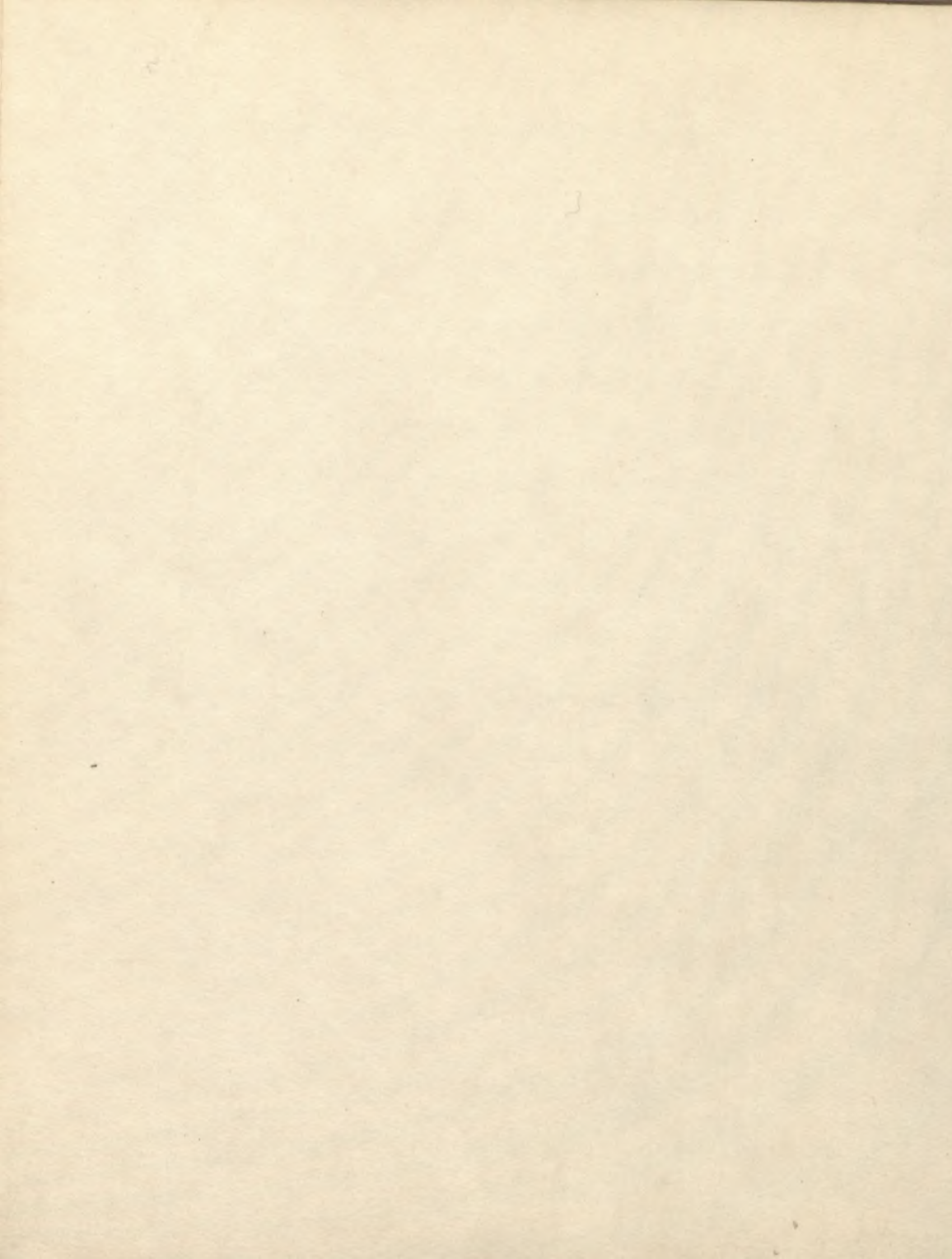
We Lwowie, 31. X. 1916.

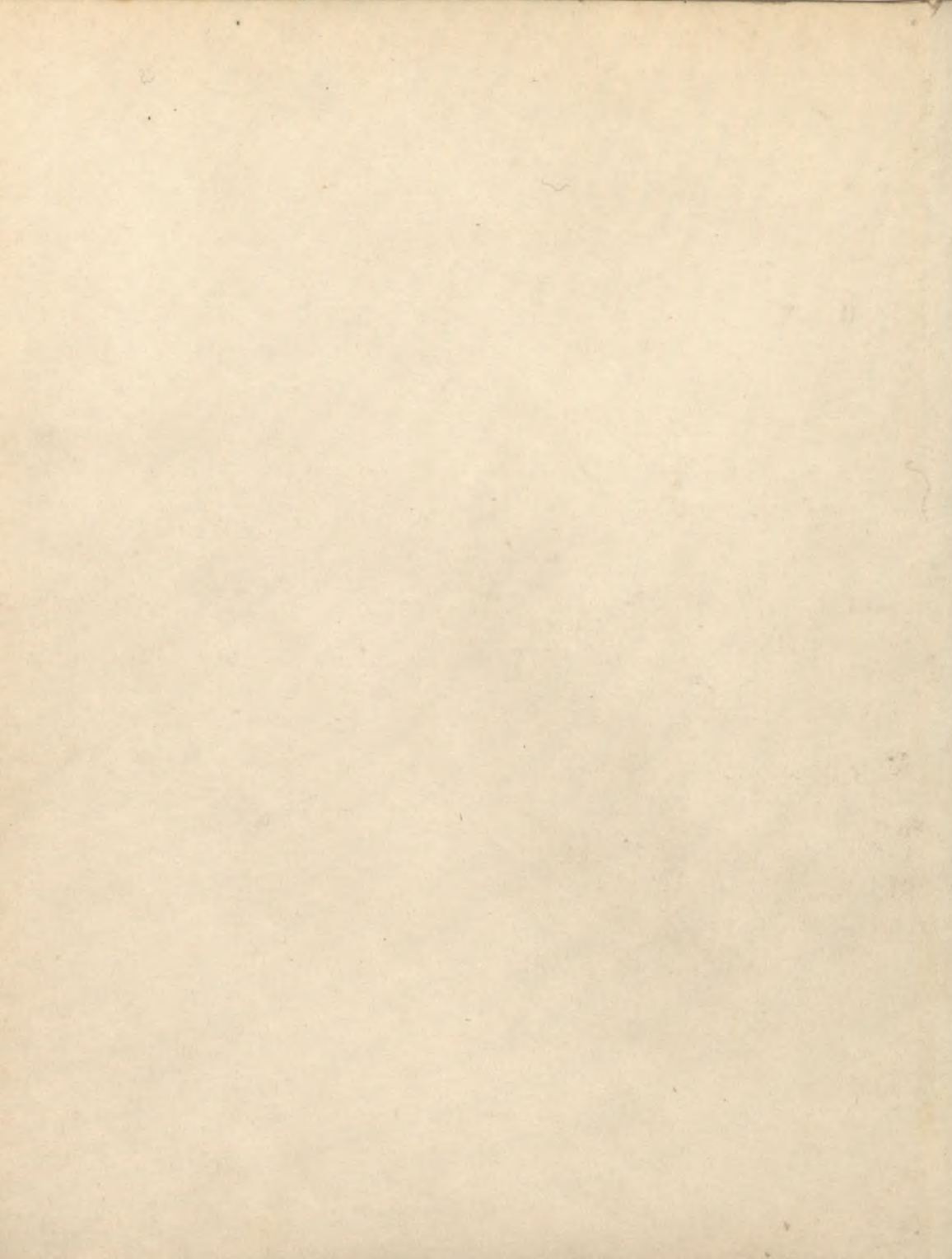
.....

Niniejszy egzemplarz maszynowy
na czerpanym papierze, przepisany z ma-
szynowego egzemplarza oznaczonego Nr. 3.

Dołączone exlibrisy pochodzą ze
zbioru prywatnego.

Lwów, dnia 21. lutego 1936.



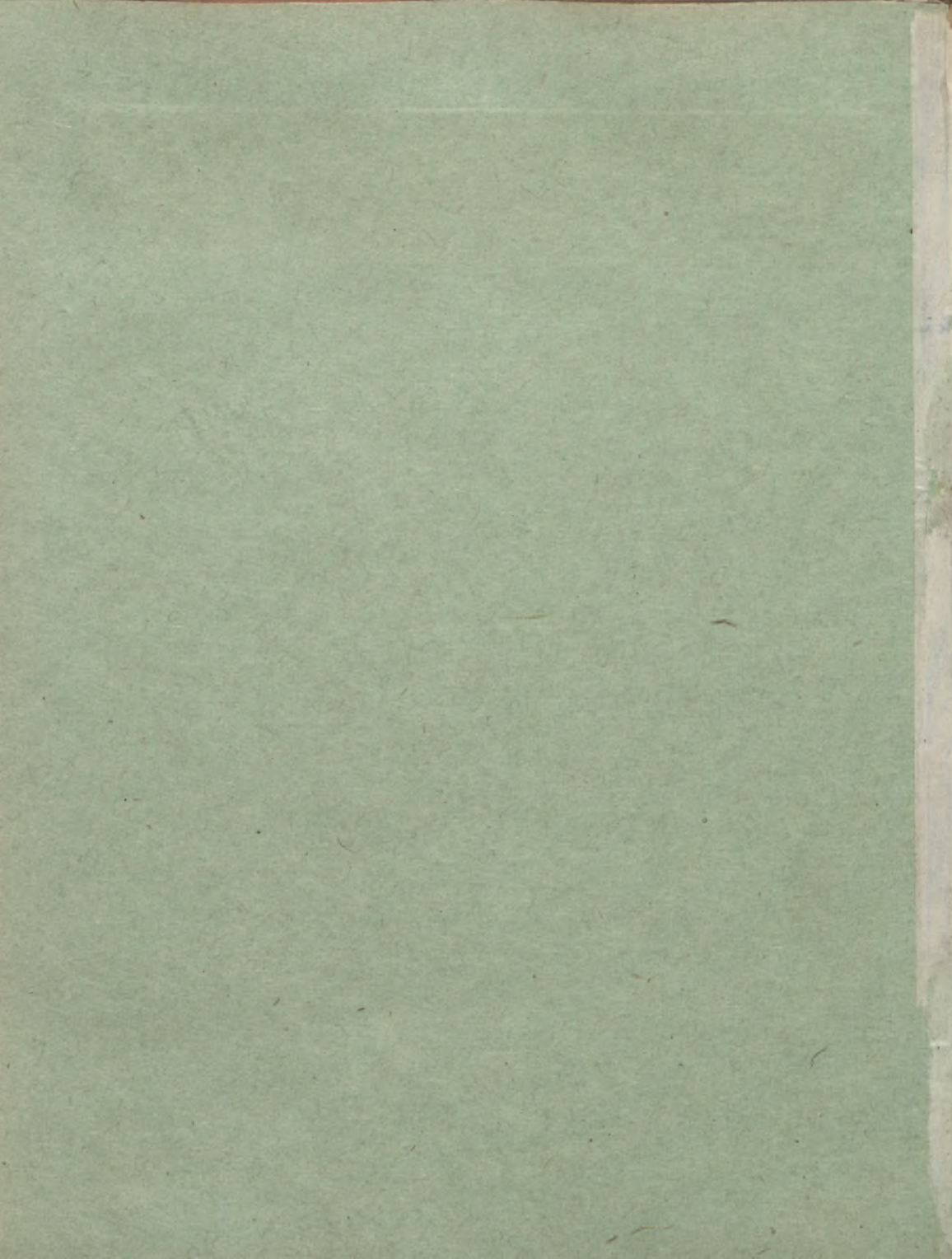


T A B L I C E .

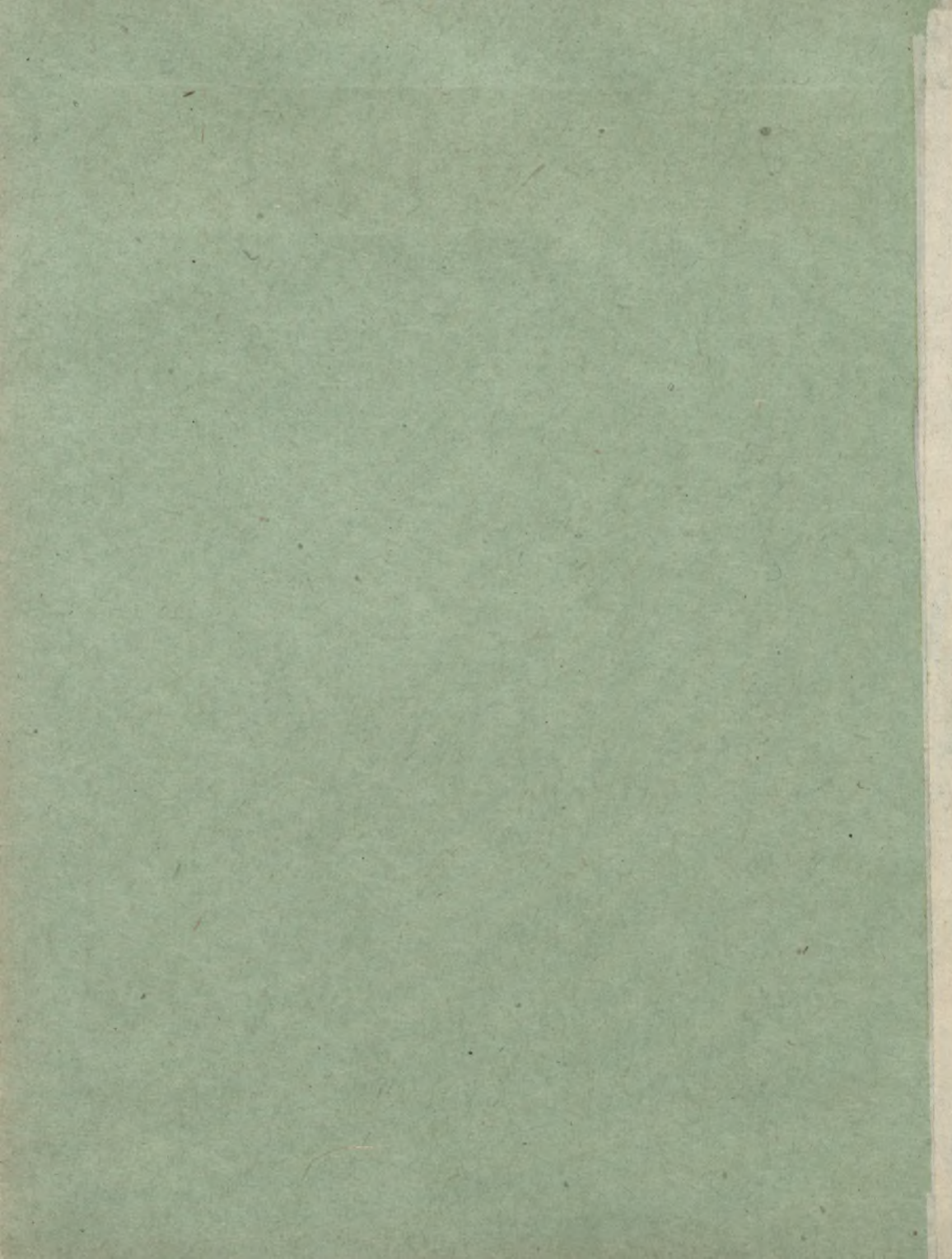
T A B L I C E .

=====

| | |
|------------------------|--|
| 1, Rudolf Mękicki | Ex Libris B. Janusz |
| 2, T. Schneider | " " Dr. St. Kossowski |
| 3, C. Roick | " " Dr. Gottfr. Hesse |
| 4, K. K. | " " Moraczewskich |
| 5, W. Skoczylas | " " K. Zagajewski |
| 6, Hans Friedmann | Aus d. Bucherei v. Peter
Altfillisch |
| 7, Rudolf Mękicki | Bibliotheca Numismatica
Maksimil. Goldstein we
Lwowie. |
| 8, Lisbona | Biblioteca Cervantina
Barcelona Espana. Ex Libris
Juan Sedo Peris Mencheta |
| 9, J. R. | Ex Libris Firlej
Bielańskich |
| 10, Curt Muller | Ex Libris Curt Muller |
| 11, =====: M. W. | " " Zygmunta Wolskiego
z Podlasia |
| 12, =====: | Ex Libris Heinr. Scherlag |
| 13, Ade. Mathilde | " " Otto Raysel |
| 14, Carl Schwalbach | " " Otto Raysel |
| 15, =====: | " " Sigmund
Schimmel |
| 16, C. R. | " " Emilie u. Heini
Leonhard |
| 17, Rudolf Mękicki | Biblioteka Towarzystwo
Aptekarskie we Lwowie. |
| 18, M. M. v. d. Heyden | Ex Libris M. M. v. d. Heyden |



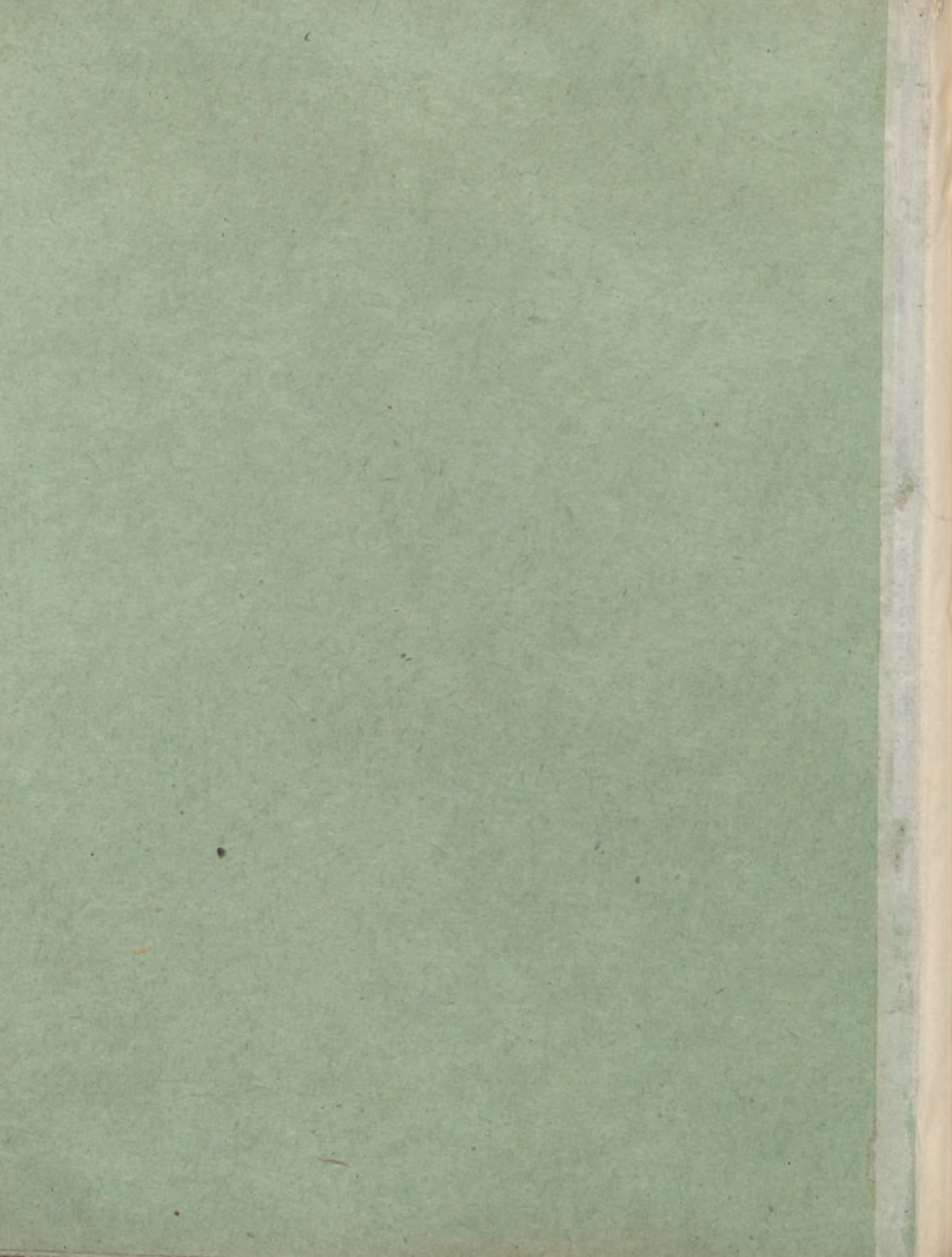
- 19, Rudolf Mękicki Bibliotheca Arcis
Pomorzanensis
- 20, a., =====: M (Mól Książkowy
20, b., =====t Michał Ulam Lwów
- 21, Z. Ziołowski Ex Libris H.R.
- 22, Pasek Ex Libris Dr. J. Caro
- 23, Z. Ziołowski. Z Książek Dra Stanisława
Tabisza
- 24, =====: W.K. Ex Libris Dr. Inż. From
Anatol
- 25, Alfred Birkenmayer " "Zygmunta
Klemensiewicza
- 26, Z. Ziołowski Sustine et abstine
Gustavus Auromontanus
- 27, " " " " dtto = odb. brązowa
- 28, Wanda Korzeniowska] Ex Libris Tadeusza
(akwafor.) Solskiego
- 29, Adam Pohorecki] Ex Libris Tadeusza
Solskiego (cynk)
- 30, A. Kłosowski] Ex Libris A. Kłosowski
(tusz)
- 31, =====: Ex Libris Towarzystwa
Pomocy Naukowej im. K.
Marcinkowskiego dla
młodzieży męskiej
W. Ks. Poznańskiego
- 32, R.S. Ex Libris Piotra Kraaka
- 33 a., =====: Mysyfrei dr. M. Geier
- 33 b., M. Sicz Ukraińska wypożyczalnia
Knyżok
- 34, W. Księgozbiór Tenenbaumów



| | |
|--------------------------------|---|
| 35, F. Rybicki | Ex Libris dr-is
Stanisłai Rogala Lewicki |
| 36 a., =====: | Ex Libris Victoris
Windyk Wittyg |
| 36 b., =====: | Z Książ Kazimierza
Reychmana |
| 37, =====: | Ex Bibliotheca Io. Sam.
de Hollander |
| 38, J. Kulewicz | Ex Libris Kazimierz
Chłędowski |
| 39, [Ivanec I.,] | Ex Libris Ludovici
Feigl (drzew.) |
| 40, Ir. N. (Acedańska) | Ex Libris L. Feigl |
| 41, [Ludwik Tyrowicz] | " " Ludwika Feigla |
| 42, H. S. (Hatvany) | Ex Libris Eroticis
prof. dr. Soo |
| 43, W. R. Gibowski | Ex Libris Ludovici
Feigl |
| 44, Rudolf Mękicki | Ex Collectione Ludwik
Feigl |
| 45, [Manelska-Ehrlichowa] | Ex Libris dr. Seweryn
Ehrlich |
| 46, a., =====:
<i>F. M.</i> | Aus d. Buchern A. W. |
| 46, b. Kovacs | Ex Eroticis J. M. K. |
| 46, c. P. I. | Ex Libris Eroticis
J. M. K. |
| 47, M. | Ex Libris Ludwika
Grodzickiego |
| 48, a. =====: | Durum Patientia Franco |
| 48, b. =====: | Ex Libris Erich Pritt=
witz v. u Gaffron |
| 48, c. R. Mękicki | Ex Libris Dra Władyska=
wa Biernackiego |
| 49, Cio | Ex Libris Ioannis Boyni |
| 50, =====: | Ex Libris K. J. Obratil |
| 51, V. Rytir | Ex Libris Eroticis
K. J. Obratil |

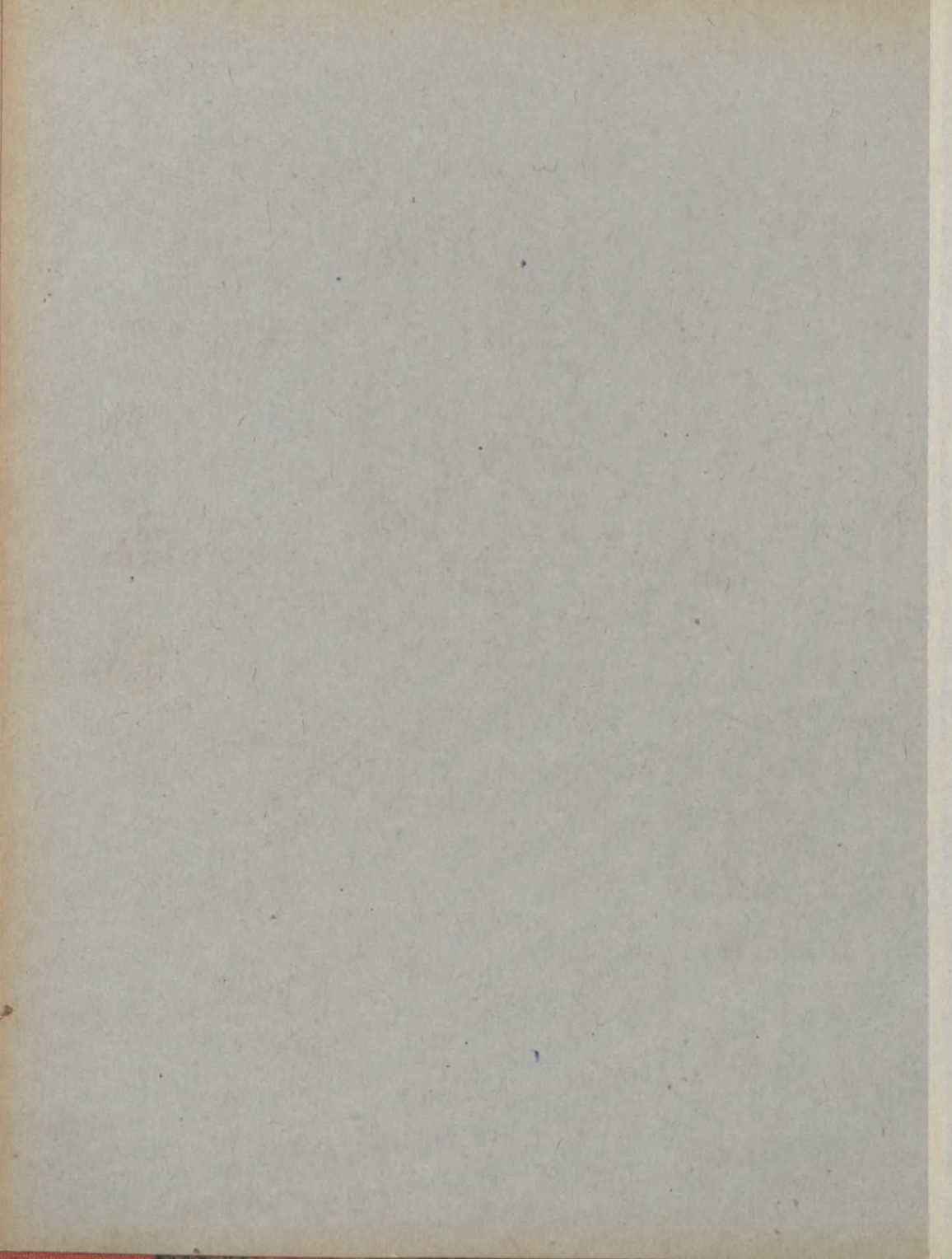
- 52, =====: Z erotik K.J.O.
- 53, =====: Ex Libris =Mól Książkowy
- 54, =====: L Ex Libris Konstantego
Wojciechowskiego
- 55, R. Mękicki M.H. Rubin
- 56, [Stanisław Jakubowski] Ex Libris Przekław Smolik
- 57, a. Agry Gr. Ex Libris Podhorce
- 57, b. =====: " dr. Muhlbauer
- 58, a. =====: C. N. K.F. =sowa= K. Fiszler: Syn. Wra. Doktor
Krajka 10 - 17/1958
- 58, b. =====: I. N. K.F. =sowa mn. = "Kajon" nr. 4/1958.
- 58, c. =====: Ex Libris =Faun=
- 58, d. =====: G.G. =znak wytk.
- 59, =====: [Ugrinicki] Ex Libris R. Szyszkowskiego
- 60, Rudolf Mękicki Bibliotheca Academiae
(większy i mniej- Medicinae Veterinariae
szy) Leopoliensis
- 61, [Ludwik] [Tyrowicz] Ex Libris Elżbiety
Litwiniszówny
- 62, =====: Ex Libris Stanisław
Zarewicz
- 63, S.R. (Stanisław Rolicz) Ex Libris Biblioteka
Miejska Publiczna w Gdyni
- 64, Jadwiga Rusiecka- Krawczyńska Ex Libris A. Krawczyńskiego
- 65, R. Mękicki Biblioteka Publiczna
Miasta Lwowa
- 66, =====: *Nykin* Ex Bibliothecae Codnen-
sis... Io. Frid. Comit. Sapieha = 1730
- 67, Konstanty Brandel Ex Libris Joseph et
Romana Witenberg
- 68, a. A.R. Ex Libris Dr. Sallach
- 68, b. =====: *Paul Casin* Ex Libris Elisabeth Klein

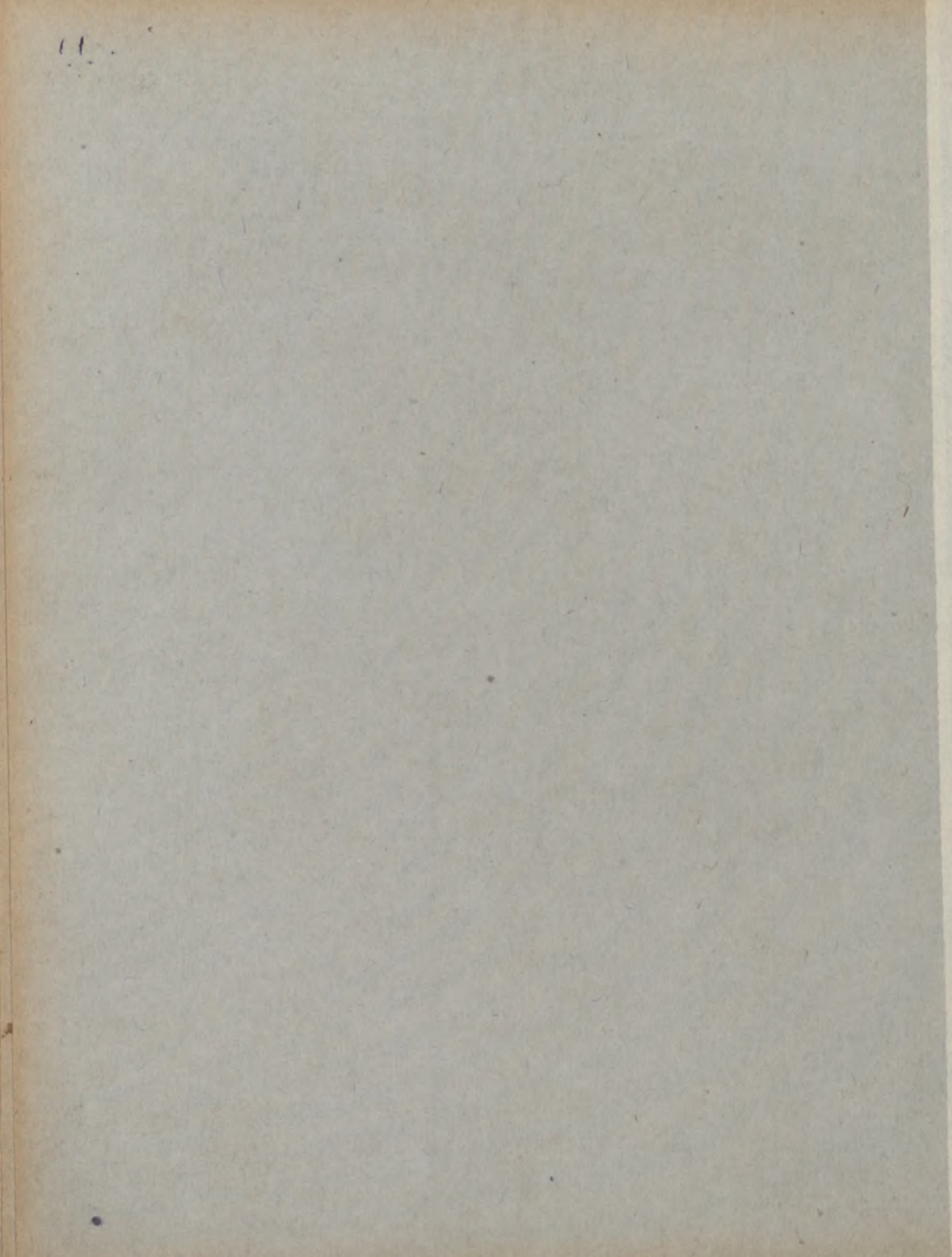
K. Fiszler - *Wydawnictwo "Sapieża"*



- 69, S. C., ^{historical} ~~historical~~ ^{historical} Biblioteka Narodowa
 70, ===== Józefa Piłsudskiego
 71, a., ~~=====~~ ^{[Edgar] N [Lover]} Uberreicht v. Senat d.
 71, b., ~~=====~~ ^{[Edgar] N [Lover]} Freien Stadt Danzig
 72, ===== ^{i. Voigt} Ex Libris Eduarda
 73, ===== ^{Benjamin} Chwalewik
 74, Adam Tyrowicz Ex Libris Donum Ex Libris
 75, a., ^{crimina} ~~=====~~ ^{KW [Lover]} Eduardi Chwalewik
 75, b., ^{Krawczyński} ~~=====~~ Ex Libris Willy
 76, ===== ^{Stefan} Klauritter
 77, a., ^{Myciński} ~~=====~~ Z Książek Feliksa Koperę
 77, b., Ex Libris Tadeusza
 78, ===== ^{crimina} Solskiego
 79, R. Mękicki Ex Libris Przytkowskich
 80, a, b., ~~=====~~ ^{Stefan} Z Książek Marji z Horo=
 80, c., ~~=====~~ ^{Myciński} dyskich Piekarskiej
 81, a., ~~=====~~ ^{Tadeusz} Ex Libris Gabrieli Banach
 81, b., ~~=====~~ ^{Karolin} Ze Zbiorów Leonarda
 Klemensiewicza
 Klemensiewicz
 Tadeusza Żerańskiego
 Ex Libris Piotra Hnie=
 "dziewicza

- 82, a., =====, Ex Libris Eugenii Romer
 82, b., =====, Z Książek Dra Jana
 Poratyńskiego
- 82, c., =====: Ex Libris A. Tomaszewskiego
 83, =====: Ex Libris Towarzystwa
 Przyjaciół Ossolineum
- 84, a., A. Kłosowski Ex Libris A. Kłosowskiego
 84, b., =====: Ex Libris Prof. Dr. Jan
 Morzycki
- 85, a., [K. Homolacs] Biblioteka Muzeum Tech-
 niczno Przemysłowego
 w Krakowie
- 85, b., =====: Ex Libris Tadeusza
 Jodłowskiego
- 86, Edgar Norwerth Książka Pawła Fettingera
 87, a., E. Kuczyński Ex Libris Włodzimierza
 Egiersdorffa
- 87, b., St. Ostoja
 Chrostowski Ex Bibliotheca Włodzimie-
 rza Egiersdorffa
- 88, =====: S. D. Ex Libris Konstanty
 R. Leńdóchowski
- 89, =====: *Reakcjan 42* Z Księgozbioru T. J.
 Kałkowskiego
- 90, A. Krawczenko Ex Libris Casimiri
 Piekarski Emptis
 Moscoviae A. D.
 1921-1922.





Amicus meus nunquam libenter
societate mea privatur.

Decidit tamen / ut
immaculato / intacto &
michi / parvulos / semi- &
nas et liquores praeser- &
sim trementi / relinquen- &
dus sit paulisper tu- &
tor meus et &
alienorum ditio accipienda sit. Suo &
igitur et amici nomine submisso ob- &
testor ne integritate spolietur / quoniam &
carissimus sum **Ex Libris . B . Janus**



Dr Scanziano/Kossow

BY T. SCHNEIDER





EX LIBRIS



W. Kocziński
K. ZAGAJEWSKI

ANS DER BÜCHEREI



VON PETER
ALTFILLISCH

HANS FRIEDMANN 63







medz





ASTORIA
OREGON
1914



EX LIBRIS **HEINRICH**
SCHERLAG

№ 137



Ottolifangel.

ADP







1010

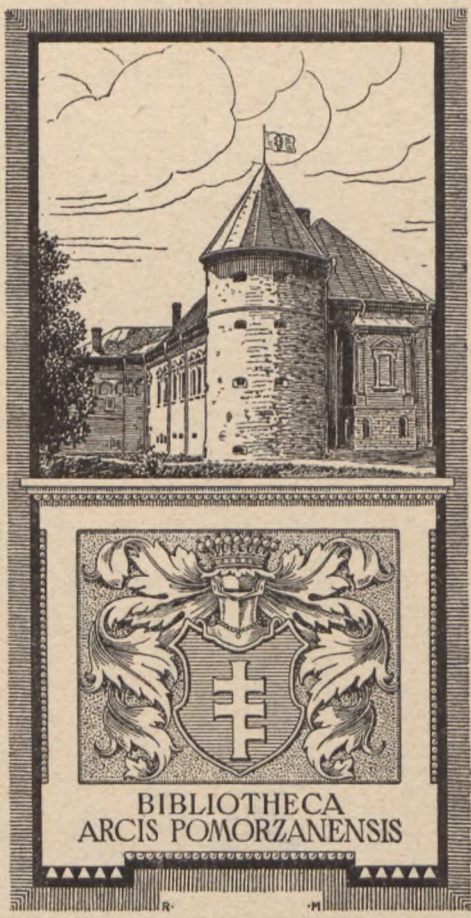
1011



-H. HENKEL - 1926

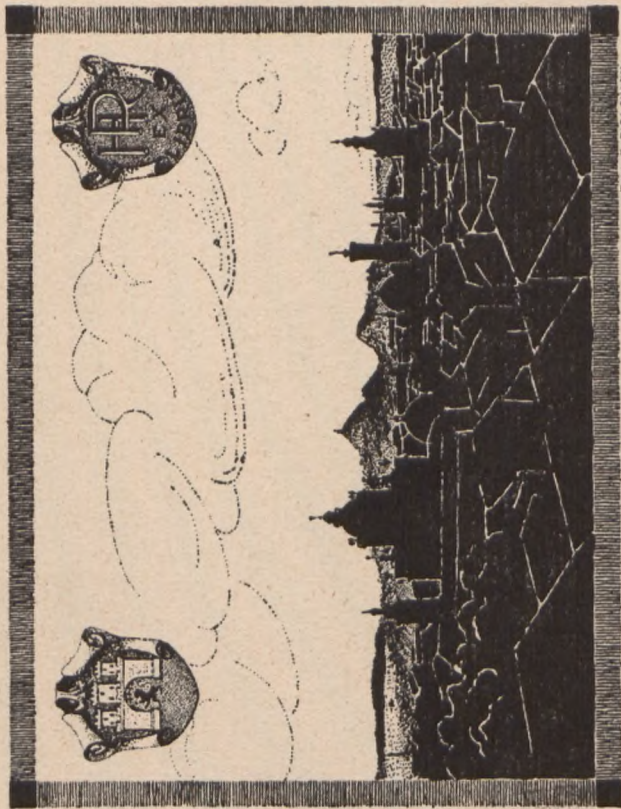


Wais



BIBLIOTHECA
ARCIS POMORZANENSIS





REV. E. J. GILGUTH



PASEK

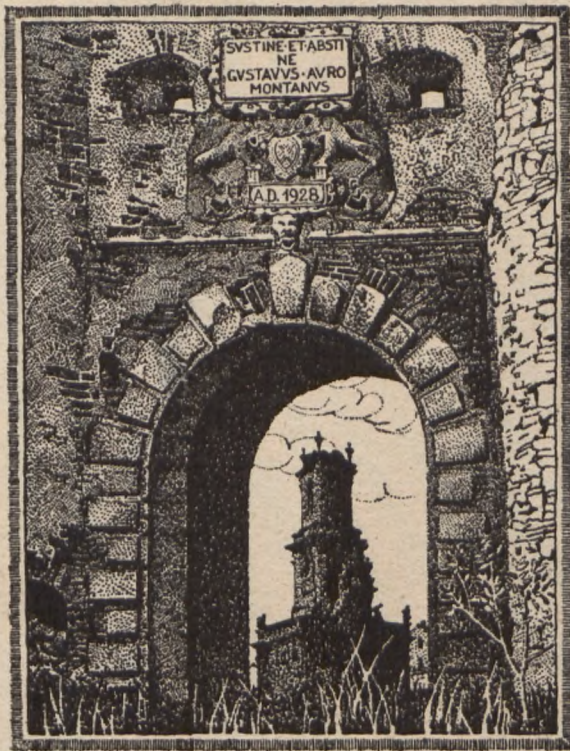


Z KRAJEM
DRASTAN LAJKA TABI ZA

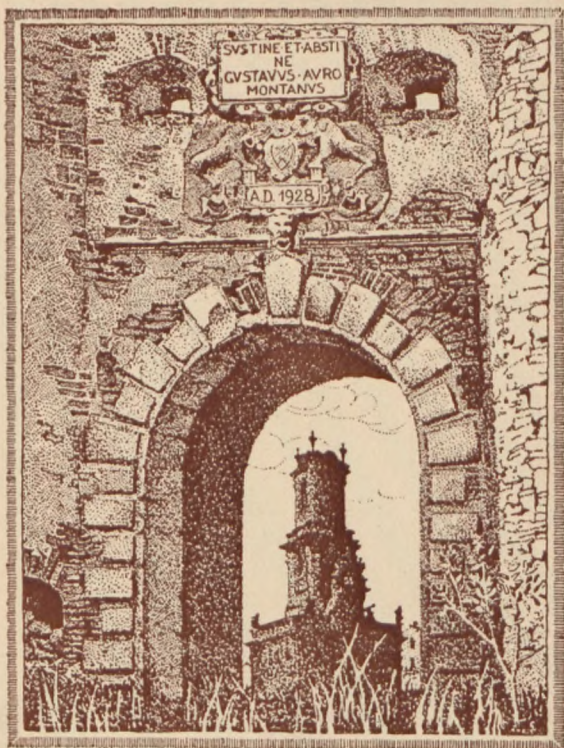


me 02





PHOTOZ. 2.



BY Z. ZIOLOVSKI

akraf





EX
LIBRIS
T. SOLSKIEGO

2071

2071

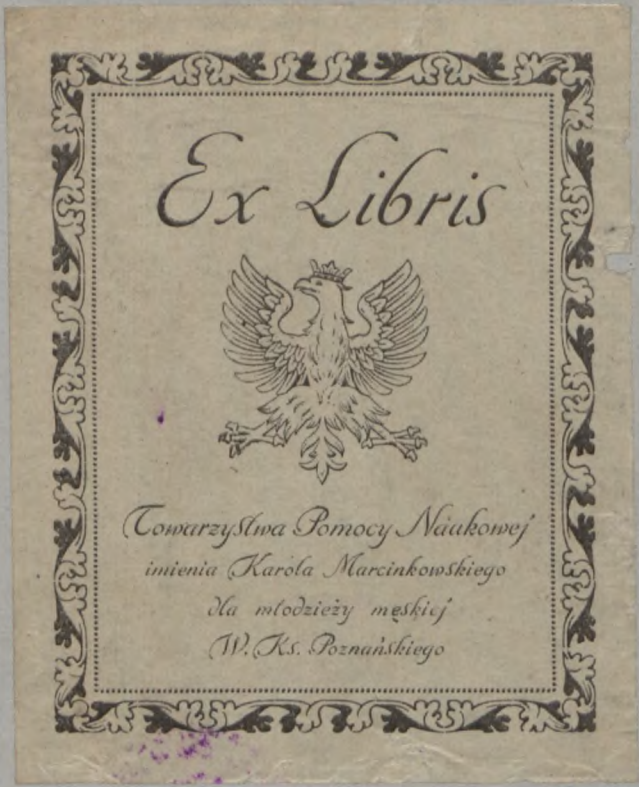
rys. Turceni

EX LIBRIS



U. K. E. O. S. W. O. S. K. I.

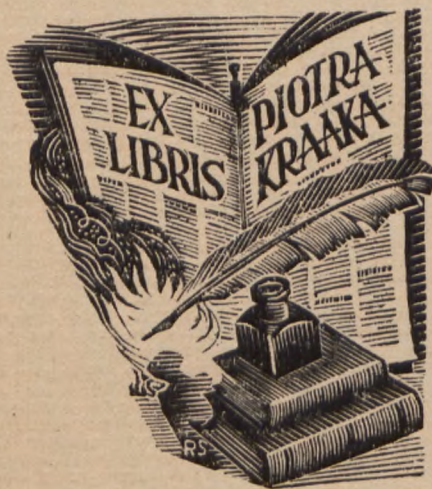
typogr.



Ex Libris



*Towarzystwa Pomocy Naukowej
imienia Karola Marcinkowskiego
dla młodzieży męskiej
W. Ks. Poznańskiego*







Stabont? 38

Litt:

Ann:

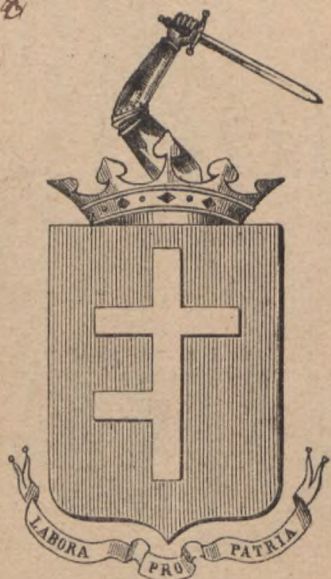


D^{nis} Stanislaw Rogala Lemicki Leopoli.

B. K. b. d.

stalowy?

57/8



EX LIBRIS
VICTORIS WINDYK WITTYG.



medziont









EX LIBRIS L. FEIGL



EX LIBRIS

LUDWIK
FEIGLA










46 a, b, c

odk. cynogr. stalbona
P2



AUS DEN  BÜCHERN



EX-EROTIS J.M.K.



*Ex libris
eroticis
Dr. J. M. K.*



• EX LIBRIS •
• LUDWIKA GRODZICKIEGO •

Ar -

d.



no. 1107 videatur Monogramm
Herald. 1883/4/5

Prettwitz & Gaffron



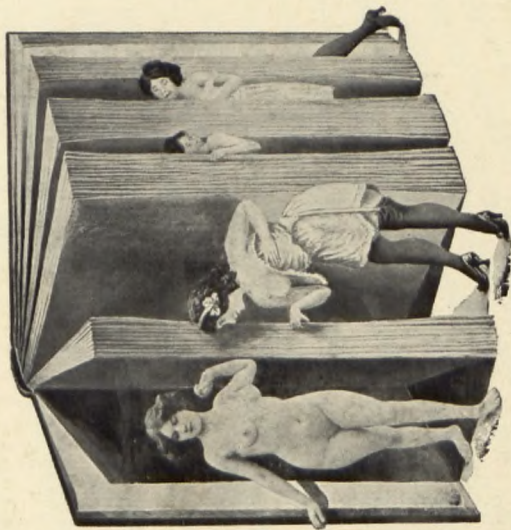
• B. MĘKICKI • 1925 •



EX LIBRIS IOANNIS BOYNI

ČIG

EX LIBRIS
R. OBRATIL



Cynops, malheur
p 2





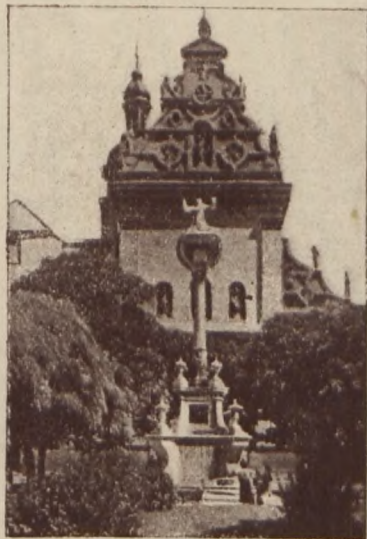
EX LIBRIS



LWÓW, BATOREGO 6

ÓL KSIĄŻKOWY“

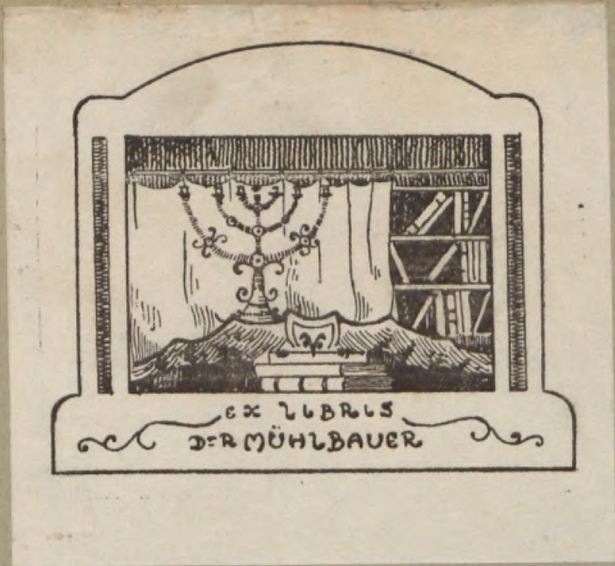
cyfrowy. 2



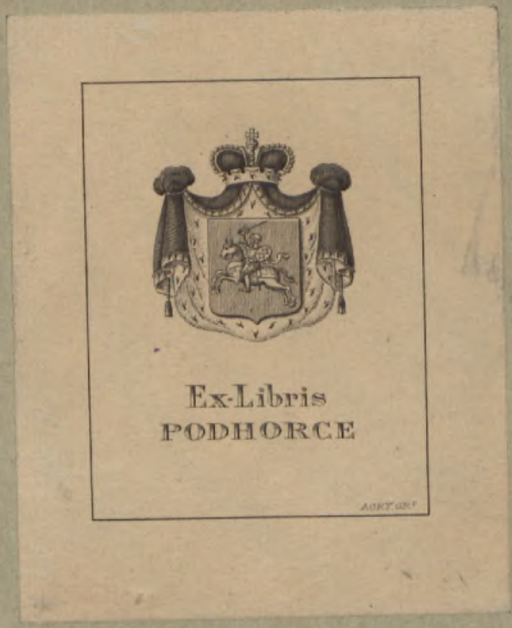
Σx libris
Konstantyna Wojciechowska
L.







EX LIBRIS
D-R MÜHLBAUER



Ex-Libris
PODHORCE

AGST 027







**BIBLIOTHECA
ACADEMIAE
MEDICINAE
VETERINARIAE
LEOPOLIENSIS**

RUDOLF HEINICH DEL 1937



**BIBLIOTHECA
ACADEMIAE
MEDICINAE
VETERINARIAE
LEOPOLIENSIS**

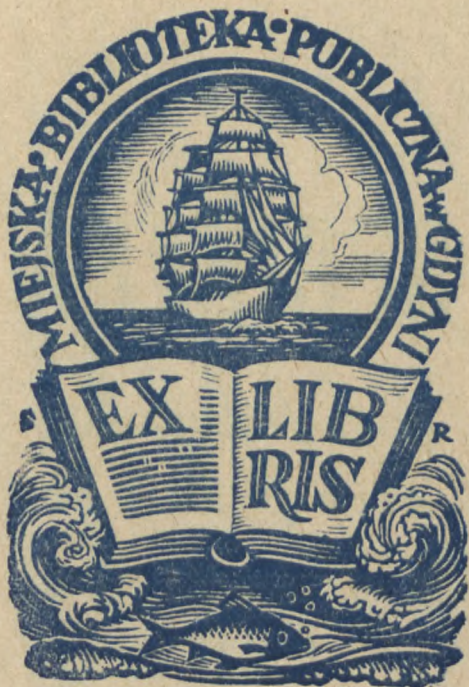
RUDOLF HEINICH DEL 1937

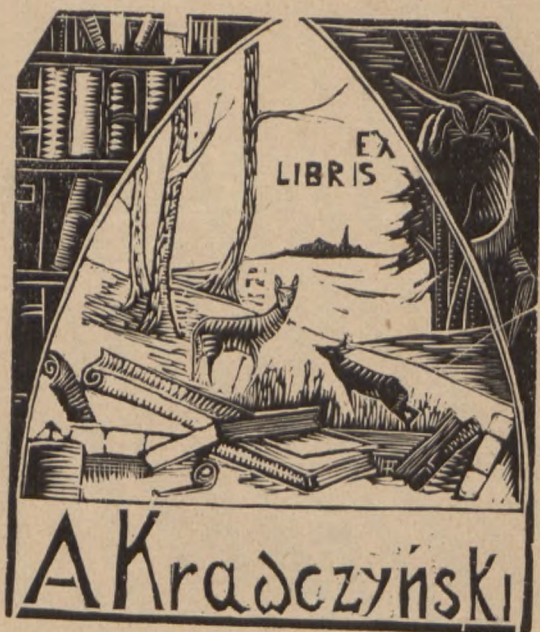


L. 1920 15102



Stanisław
Zarewicz.

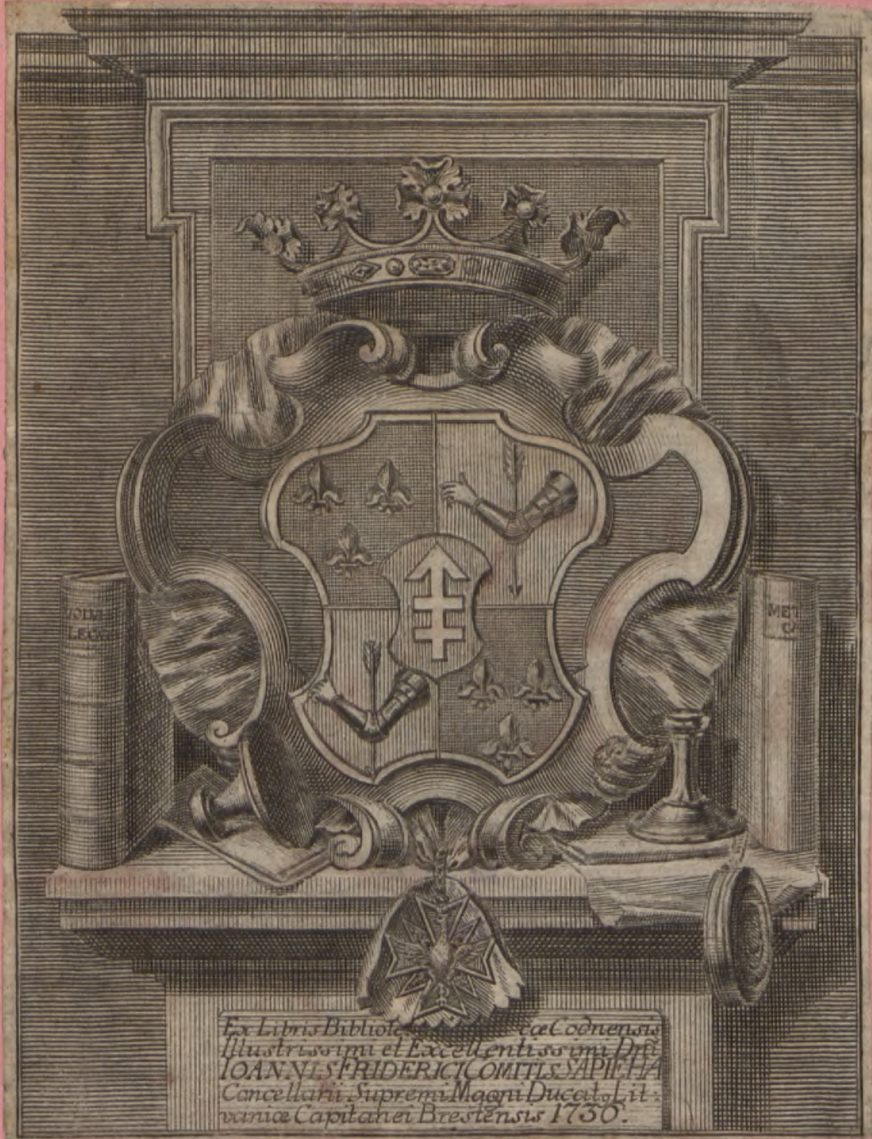






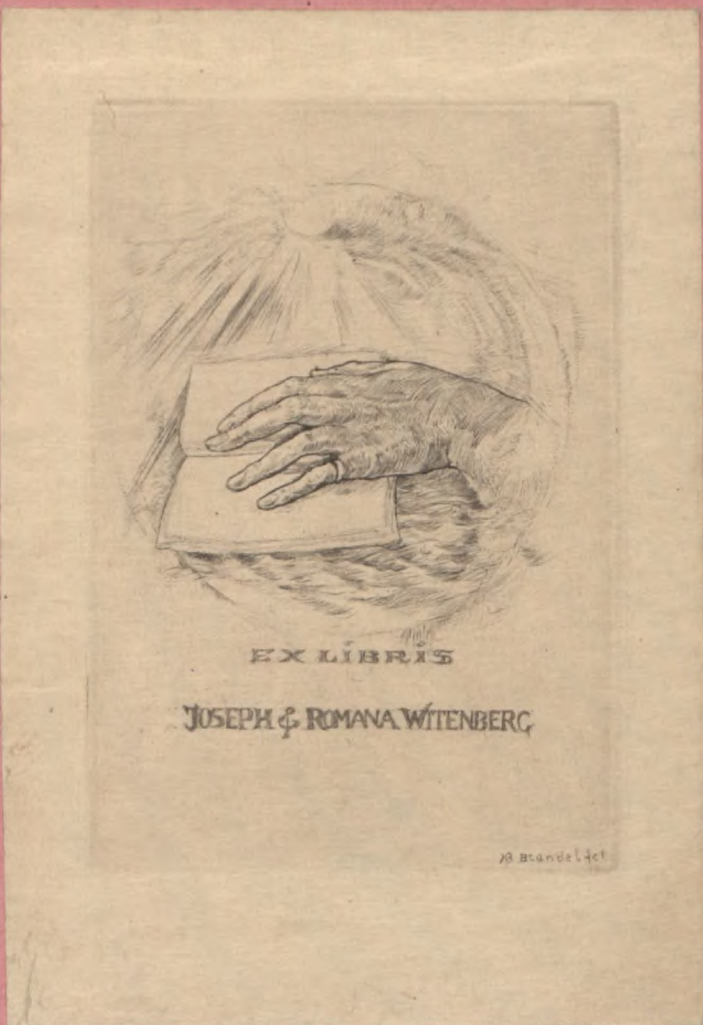
RUDDOLF MĘKICKI-938

5023



Ex Libris Bibliothecae Coenensis
 Illustrissimi et Excellentissimi Principis
 IOANNIS FRIDERICI COMITIS SAPIENTIAE
 Cancellarii Supremi Magni Ducis et Lituanicae Capitanei Brestensis 1730.

akvafonta = C 3



Handwritten: Konst. Brandel
Tanya

EX · LIBRIS



Dr. SALLACH



Ex Libris
 Elisabeth Klein

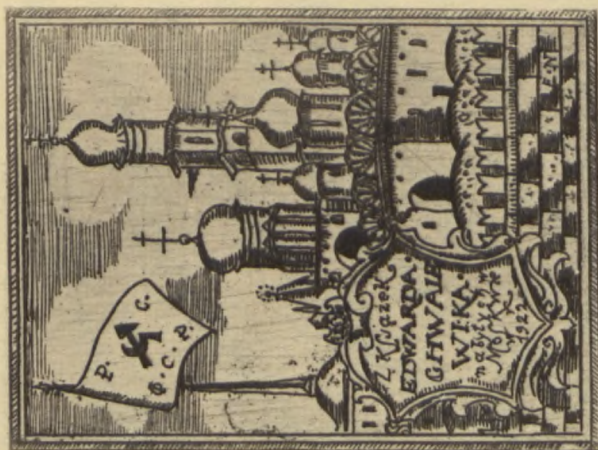
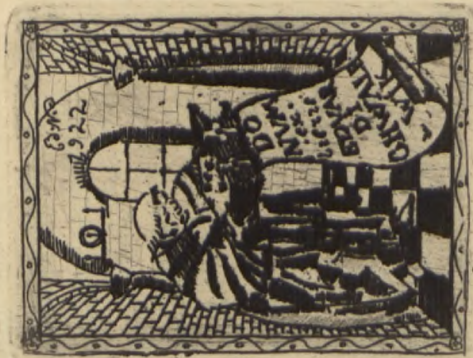


^S
BIBLIOTEKA
NARODOWA
JOZEFĄ PIŁSUDSKIEGO



Überreicht vom Senat
der
Freien Stadt Danzig
Abteilung für Werbung





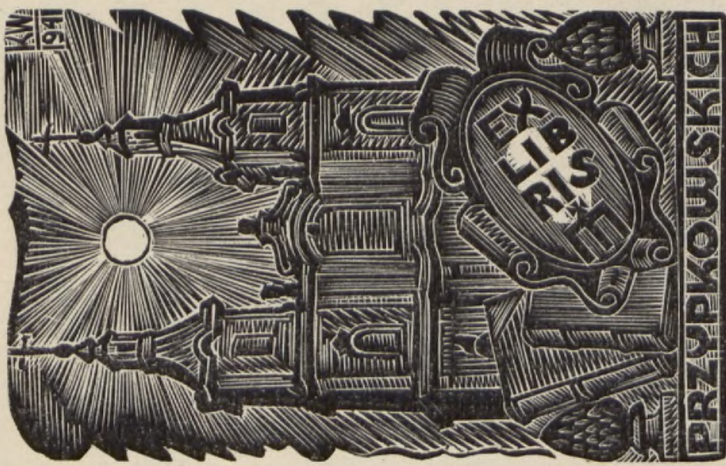




EX LIBRIS
TADEUSZA SOLSKIEGO



Tyrowicz Kuku





000006



Grzegorz Majkowski

EX LIBRIS.

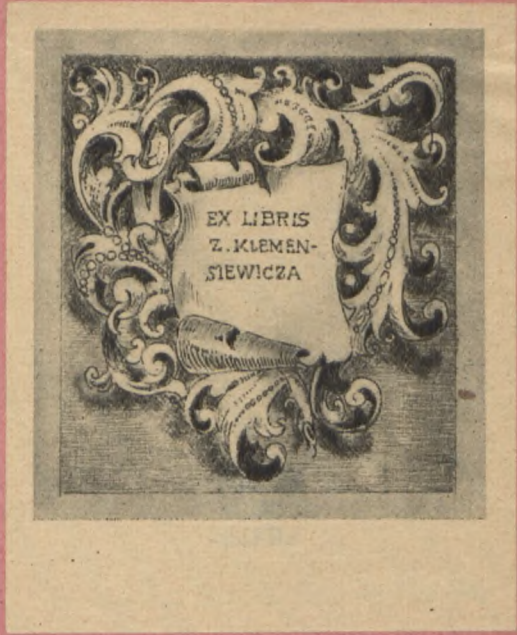
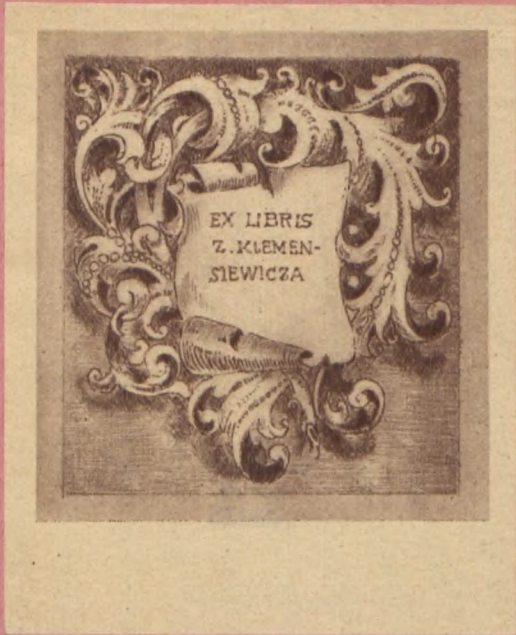




Z Biblioteki
Adama Ant. Kryńskiego.



Ex Libris
 w. h. s. m.







1306 (W. 6)



1496.

X LIBRIS



**TOWARZYSTWA
PRZYJACIÓW
OSOLINIUM**

Z DARU:



EX LIBRIS



PROF. DR. J. MORZYCKI

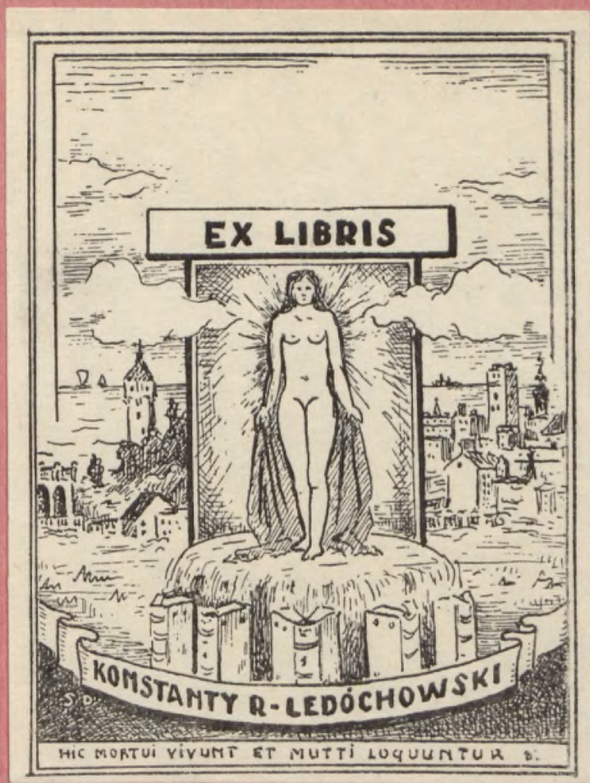
J. Morzycki
1908

Nr









EX LIBRIS

KONSTANTY R-LEDÓCHOWSKI

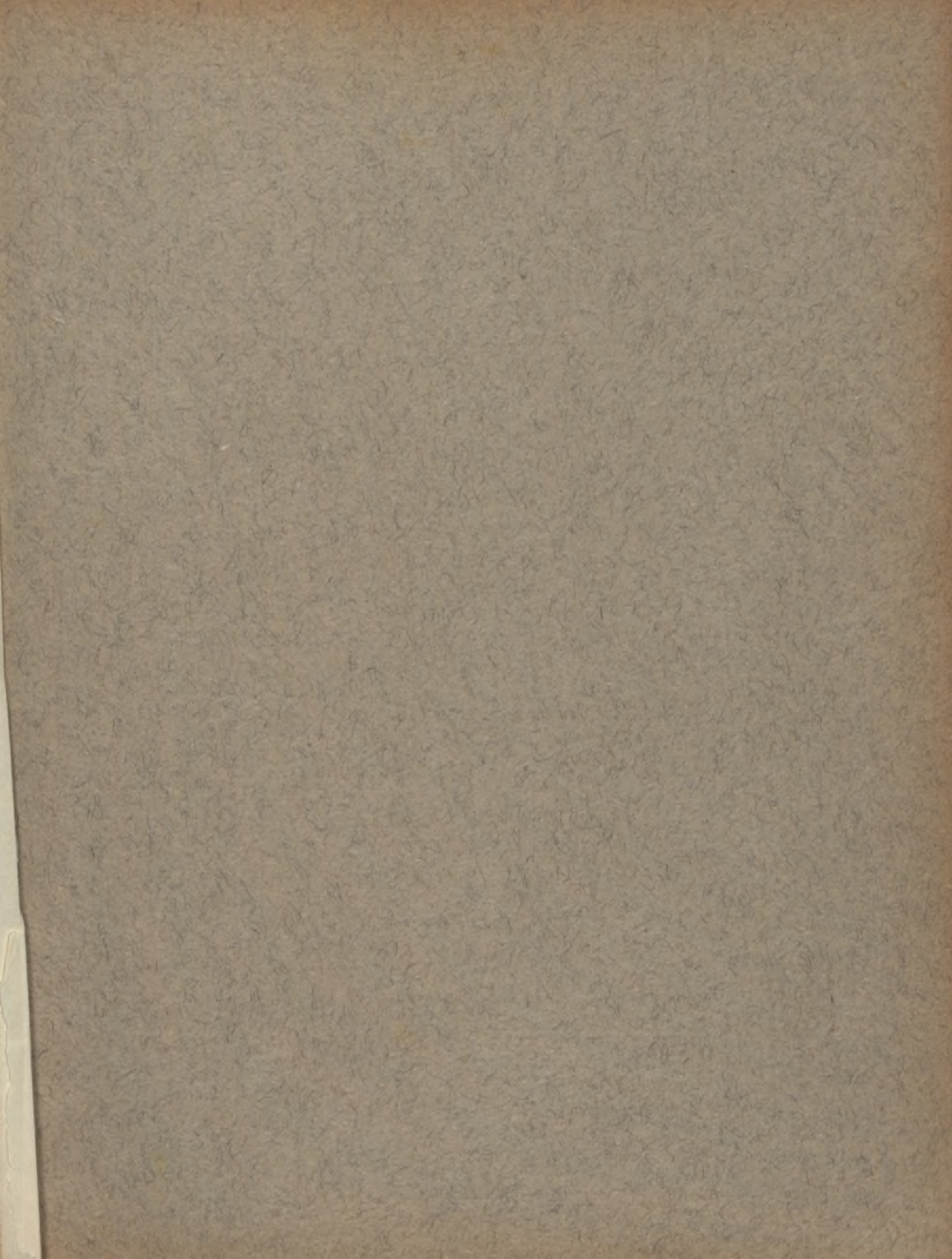
HIC MORTUI VIVUNT ET MUTTI LOQUUNTUR S.





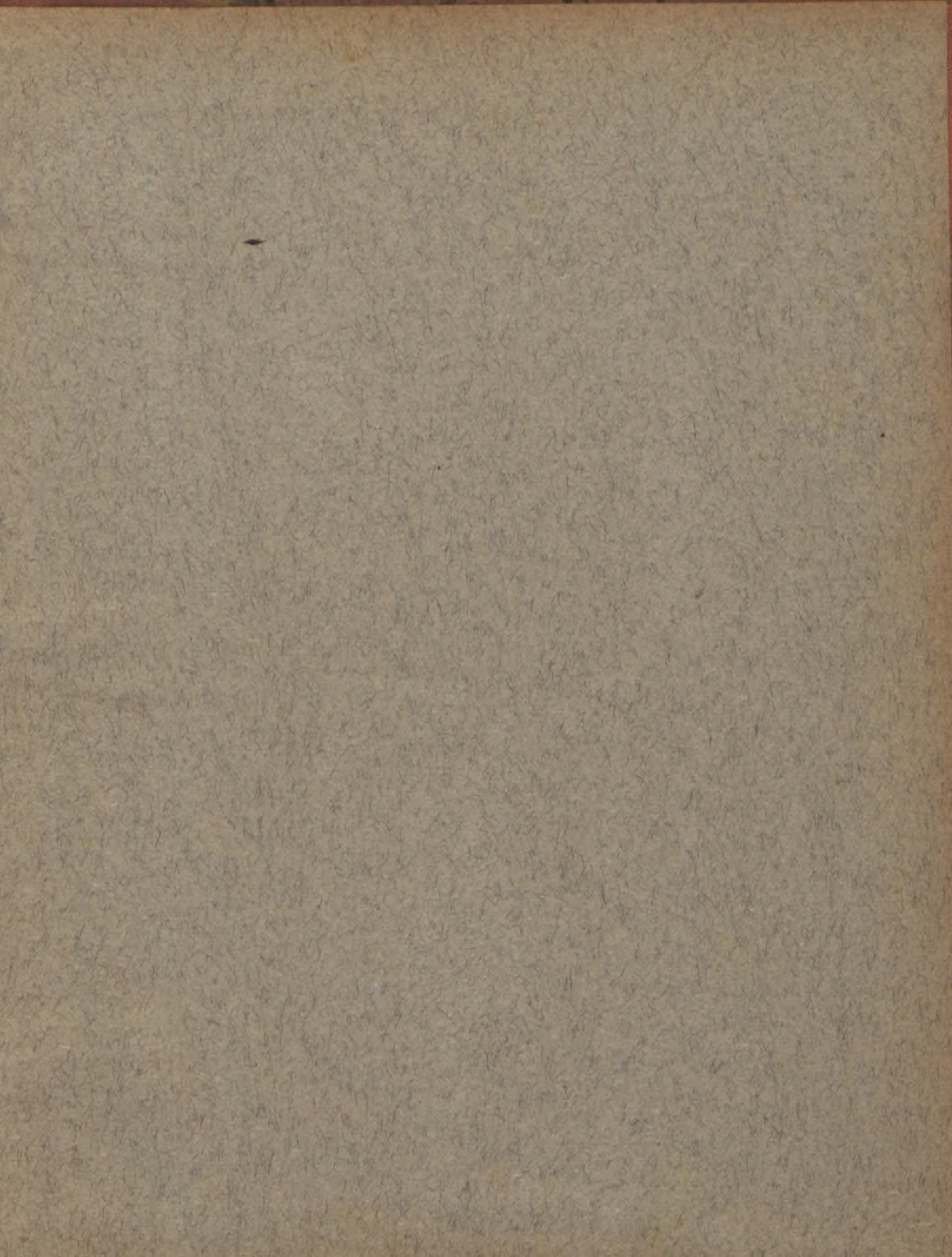
EX LIBRIS
CASIMIRI PIEKARSKI
EMPTIS MOSCOVIAE.
A.D. 1921-1922.





750 J.-

750-



Biblioteka Uniwersytetu
MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ
w Lublinie

881

L.